

Trzeci dzień przyjacielskiej wizyty

Dokończenie ze str. 1

Ondrej Klokocz wyraził przekonanie, iż braterska współpraca między Polską a Czechosłowacją będzie się nadal zacieśniać i rozwijać w interesie jednoci państw wspólnoty socjalistycznej, pokoju i socjalizmu na świecie.

Następnie zabrał głos Henryk Jabłoński, który podziękował za serdeczne przyjęcie w Bratysławie.

PRZEMÓWIENIE H. JABŁOŃSKIEGO NA ZAMKU W BRATYSŁAWIE

Droży towarzysze i przyjaciele!

Nasza wizyta przyjacielska i braterska jest wyrazem prawdziwej i głęboko w polskich sercach tkwiącej sympatii dla waszego kraju i narodu. Ma ona swe źródło w pięknie waszej ziemi, w długich a rozlicznych powiązaniach, o których mówi tradycja historyczna, ale przede wszystkim w socjalistycznej terrazniejszości naszych narodów.

Dziś w socjalistycznej Polsce i socjalistycznej Czechosłowacji, której integralną częścią jest Słowacka Republika Socjalistyczna, nasza przyjaźń i braterstwo wyraża się we wspólnej walce o nieustanny, socjalistyczny rozwój waszych narodów, o jak największy nasz wkład do wspólnoty socjalistycznej, skupionej wokół wielkiego Kraju Rad, którego potęgę gospodarczą i prestiż międzynarodowy stanowią gwarancję naszej spokojnej przyszłości.

Polska Rzeczpospolita Ludowa pragnie rozwijać jak najlepsze stosunki ze wszystkimi zaprzyjaźnionymi krajami, jednak największą wagę przywiązuje do dobrej, opartej na mocnych podstawach przyjaźni i współpracy z krajami sąsiadującymi. Nigdy w ponad 1000-letniej historii stosunków polsko-czechosłowackich nie było tak dobrego, sprzyjającego klimatu dla realizacji prawdziwie dobrosąsiedzkich wzajemnych stosunków. Wyrazem tego są częste oficjalne i robotnicze spotkania przywódców naszych komunistycznych partii, towarzyszy **Edwarda Gierki** i **Gustawa Husaka**, szefów naszych rządów, ministrów, od powiedzialnych kierowników życia gospodarczego i kulturalnego.

Nasz kraj, Polska Rzeczpospolita Ludowa, przeżywa obecnie okres dynamicznego rozwoju. Właśnie przed tygodniem, na I Krajowej Konferencji PZPR dokonaliśmy podsumowania wyników realizacji zadań wytyczonych przez VI Zjazd partii i nakreśliliśmy kierunki dalszego działania.

Dzięki ofiarnej, zaangażowanej pracy klasy robotniczej, rolników i inteligencji uzyskaliśmy wyższe od przewidzianych wskaźniki rozwoju społeczno-ekonomicznego, polepszyliśmy warunki życia ludzi pracy, dobre są perspektywy dalszych postępów na wytyczonej przez VI Zjazd partii drodze. Nie ukrywamy ani w kraju, ani przed wami istniejących i przewidywanych trudności w dalszym marszu naprzód. Aby utrzymać obecne tempo rozwoju musimy skutecznie dążyć do jeszcze większego podniesienia wydajności pracy, konsekwentnego stosowania w produkcji najnowszych zdobyczy nauki i techniki oraz doskonalenia form,

POGODA

Zachmurzenie niewielkie lub umiarkowane, na wschodzie kraju przejściowo duże z przelotnymi opadami deszczu ze śniegiem i śniegu. Temperatura maksymalna od 2 do 6 st. Wiatry słabe i umiarkowane, na wschodzie kraju umiarkowane z kierunków północnych.

Dzisiejszy serwis Informacyjny opracował **Andrzej Skrzypczak**

Str. 2 - GŁOS - 1 XI 1973

Budownictwo wobec znacznych potrzeb

Udogodnienia mieszkaniowe

W realizacji nowych zasad polityki mieszkaniowej główną rolę przypada spółdzielczości. Ta forma budownictwa bowiem, pozwalając na wykorzystywanie środków własnych ludności, sprzyja wielu cennym inicjatywom, pobudzaniu społecznej aktywności.

Program ilościowy budownictwa spółdzielczego w bieżącym 5-leciu jest o 31 proc. większy w porównaniu z poprzednią pięcioletką. Corocznie przekraczanie jego założeń oznacza, że istnieje realna szansa wybudowania większej niż planowano liczby mieszkań. Są to bez wątpienia mieszkania lepsze i większe. W wielu osiedlach budowanych z elementów dostarczanych przez fabryki domów oddaje się mieszkania o nowym normatywie — większe o 10 do 15 procent od poprzednich. Jest to początek dalszych przedsięwzięć — powszechnego

wprowadzania w budownictwie nowych, korzystniejszych dla lokatorów normatywów po wierzchniowych.

W celu poprawy warunków mieszkaniowych, w znacznie szerszym stopniu zaczęto wykorzystywać — zarówno w spółdzielczym, jak i innych rodzajach budownictwa — formy zamiany mieszkań. Elastyczniejsze przepisy, korzystne dla lokatorów domów spółdzielczych zmiana zasad przeliczania wkładów, wreszcie możliwość uzyskania większego mieszkania np. przez małżeństwa rozwojowe lub zamieszkujące z rodzicami — spowodowały duże zainteresowanie omawianymi przeobrażeniami.

W wielu formach realizowana jest zasada: mieszkanie o osobistą własnością. Zielone światło stworzono rozwojowi budownictwa jednorodzinnego. Dostępniejsze, na korzystniejszych warunkach kredyty, zwiększona pomoc zakładów pracy, sprawiły, że w ostatnich latach tysiące rodzin rozwiązało w ten sposób swoje problemy mieszkaniowe. Ambitny program rozwoju budownictwa jednorodzinnego w całym kraju, opartego o jednolity system przemysłowego wytwarzania prefabrykatów, przyspiesza spółdzielczość.

Zmiana statutów we wszystkich spółdzielniach umożliwiła lokatorom wybór formy własności lokalu. Po raz pierwszy również użytkownicy mieszkań kwaterekowych uzyskali prawo ich zakupu. Względnie wymiany na spółdzielcze.

Te i wiele innych zmian, jakie dokonywały się w sprawach mieszkaniowych w ostatnich latach stanowią tylko część znacznie szerszych przedsięwzięć, których celem jest przyspieszenie rozwiązywania problemów mieszkaniowych w kraju.

Nie ulega także odczuwalnemu skróceniu okres oczekiwania na własne mieszkanie. Zbyt dużo było zaległości, aby można je odrobić w ciągu jednego 5-lecia. Do optymizmu upoważnia jednak to, co już zrobiono, aby stworzyć bazę techniczną

Plon Targów „Jesień - 73”

Dokończenie ze str. 1

prezentujących przeciw klientom. Zanotowano przykłady, kiedy producenci w trakcie Targów korygowali (i to nieraz na znaczną skalę) swoje oferty. Niestety, w wielu jeszcze dziedzinach przemysł nie mógł sprostać zapotrzebowaniu, szczególnie w wyrobach charakteryzujących się nowoczesnym rozwiązaniem.

Zarówno handlowcy jak i wszyscy obserwatorzy, zwracali podczas Targów „Jesień - 73” szczególną uwagę na oferowane nowości. Wiadomo, iż przemysł — uchwała rządowa — został zobowiązany do ciągłego odnawiania asortymentu. Pod tym względem producentom należy się uznanie. Kiedy bowiem według wstępnych obliczeń, w roku bieżącym ności stanowiły około 16 procent dostaw rynkowych, na podstawie oferty targowej przypuszczają, że w roku 1974 ich udział w dostawach wyniesie około 25 procent. W niektórych grupach wyrobów procent ten jest jeszcze wyższy. W branży odzieżowej na przykład na 2 310 eksponatów prezentowanych na Targach, 1910 wzorów było pod względem technologicznym, wzorcowym i surowcowym — nowościami. (K)

Filharmonia Poznańska jedzie do Włoch

Dzisiaj o godzinie 13 z Dworca Głównego w Poznaniu, przez Katowice i Wiedeń odjeżdża do Włoch Chór Chłopców i Męski oraz orkiestra symfoniczna Filharmonii Poznańskiej. Poznańscy artyści dadzą we Włoszech 8 koncertów. Wystąpią oni kolejno w Cessanie, l'Aquila, Rimini, Ferrarze, Faenzie, Ravennie, Varese oraz Mediolanie. Dyrygować występy będzie **Stefan Stuligrosz**, jako soliści wystąpią: **Aleksandra Gustowska** (sopran), **Barbara Figa** (alt), **Mieczysław Szymański** (tenor) oraz **Piotr Liszkowski** (bas). Repertuar: Mozart „Msza koronacyjna”, Mozart „Requiem”, Haendel „Mesjasz” oraz utwory a capella. Tournée trwać będzie do 10 listopada (powrót — 13 listopada). (bran)

Na Bliskim Wschodzie — spokój

Wzdłuż linii przerwania ognia na Bliskim Wschodzie trzeci dzień z rzędu panował w środę spokój. Prezydent Egiptu Anwar Sadat wezwał Izrael do wycofania wojsk na pozycje z 22 października. Sekretarz generalny ONZ kontynuował w Nowym Jorku konsultacje na temat składu wojsk ONZ dla Bliskiego Wschodu. W Tel-Awiewie podał się do dyskusji izraelski minister sprawiedliwości, który żądał ustąpienia generała Mosze Dajana. W ciągu środy nie nadeszły żadne informacje o jakichkolwiek incydentach na frontach syryjsko-izraelskim i egipsko-izraelskim.

Przedstawiciel ośrodka informacyjnego ONZ w Kairze zakomunikował, że dowódca nad zwyczajnych sił zbrojnych ONZ, gen. **Ennio Silasvuo** przeprowadził w ostatnich dniach rozmowy w Kairze i w Tel-Awiewie, aby ustalić rozmieszczenie pozycji wojsk egipskich i izraelskich według stanu z 22 października.

Obserwatorzy ONZ przebywający obecnie na obu brzegach Kanału Sueskiego i uściślają przebieg linii zawieszenia broni. (PAP)

Obława policji we Włoszech

W nocy z poniedziałku na wtorek 2.500 karabinierów włoskich przeprowadziło od dawna przygotowaną ofensywę przeciwko przestępczemu podziemi w północnej części kraju. Aresztowano 293 osoby, skonfiskowano około 300 sztuk broni palnej, 96 kg ładunków wybuchowych, 25 mln li-rów w fałszywych banknotach, 27 fałszywych pieczęci, ponad 1.500 fałszywych paszportów i dowodów osobistych.

Podczas akcji znaleziono 70 skradzionych samochodów, 32 obrazy — w tym płótno Tytjana — oraz skonfiskowano 93 tys. dolarów na czarnym rynku. Wykryto również 2 warsztaty fałszerzy pieniędzy. (PAP)

Wzruszający obyczaj

Marynarski hołd zmarłym

PZM-owski motorowiec „Gnieszko”, który opuścił 31 października Port Szczeciński, zabrał od załogi szczecińskiego armatora wieniec, który w Dniu Zmarłych wrzucono zostanie do morza — jako symbol pamięci o tych, którzy zginęli, pełniąc służbę na morzach i oceanach. Ten piękny zwyczaj ma w PZM wieloletnią tradycję. Pod tablicą poświęconą pamięci poległych w walkach na morzach i oceanach podczas ostatniej wojny światowej, znajdująca się na gmachu gdynińskiego armatora, złożony zostanie przez ludzi morza wieniec i zapłonie znicz.

Pokój nie jest jedynie troską polityków i dyplomatów

Dokończenie ze str. 1

uczestniczącymi na temat sposobów kontynuowania kontaktów i współpracy, które zostały zapoczątkowane na kongresie.

Po godz. 18 czasu miejscowego uczestnicy kongresu zebrali się na ostatnim posiedzeniu plenarnym. Delegaci uchwaliли jednomyślnie końcowe dokumenty bilansujące wyniki tygodniowych obrad oraz wytyczające zadania na przyszłość dla światowego ruchu pokoju.

Następnie przemawiał przedstawiciel sekretarza generalnego ONZ oraz reprezentanci Europy, Azji, krajów arabskich, Ameryki Łacińskiej i Afryki. Miłym akcentem wieczornych obrad plenarnych było przekazanie kierownictwu kongresu przez członka polskiej delegacji, artystę rzeźbiarza — **Gustawa Zemle**, wykonanej przez niego rzeźby, symbolizującej ideę pokoju.

Z kolei zabrał głos **Michał Zimianin** — przewodniczący radzieckiego komitetu przygotowawczego do Światowego Kongresu Sił Pokoju. W imieniu gospodarzy obrad wyraził zadowolenie społeczeństwa swego kraju z możliwości goszczenia na ziemi radzieckiej tak reprezentatywnego forum światowej społeczności.

Obrady kongresu zamknął jego przewodniczący, sekretarz generalny Światowej Rady Pokoju, **Romesh Chandra**.

APEL ŚWIATOWEGO KONGRESU SIŁ POKOJU

Światowy Kongres Sił Pokoju wezwał wszystkich ludzi do zjednoczenia wysiłków

w celu zapewnienia sprawiedliwego i trwałego pokoju na świecie.

Uchwalony 31 bm. apel kongresu głosi, że w ostatnim okresie międzynarodowy klimat polityczny zaczął polepszać się dzięki sukcesowi sił pokoju. Pojawiła się realna nadzieja na to, że obecne i przyszłe pokolenia mogą zostać wyzwolone od koszmaru katastrofy nuklearnej. Gorycz i konfrontacja w stosunkach międzynarodowych stopniowo ustąpią miejsca pokojowej, wzajemnie korzystnej współpracy i większemu zaufaniu między państwami.

Jednakże — czytamy w apelu — na świecie wciąż jeszcze są rejon, gdzie napięcie jest tak samo wielkie, jak poprzednio i gdzie wciąż nie zostały zlikwidowane ogniska agresji, niebezpieczne dla całej ludzkości.

Kongres wezwał wszystkie narody, by domagały się realizacji zasad pokojowego współistnienia, opartego na międzynarodowym bezpieczeństwie i wzajemnie korzystnej współpracy oraz likwidacji rasizmu, kolonializmu i neokolonializmu.

Narody powinny wystąpić z żądaniem powszechnego i całkowitego rozbrojenia, likwidacji wszystkich baz i sojuszków wojskowych, przyjęcia międzynarodowej konwencji, zakazującej stosowania, produkcyj i gromadzenia broni jądrowej oraz dokonywania prób z tą bronią, jak również położenia kresu wszelkim formom agresji. (PAP)

Echa przemówienia E. Gierki

Dokończenie ze str. 1

ność trwałego, pokojowego uregulowania całości problemu bliskowschodniego i wyraża gotowość wniesienia przez Polskę wkładu w ogólne wysiłki w tej dziedzinie.

Dziennik przytacza słowa I sekretarza KC PZPR, charak-

teryzujące polską politykę zagraniczną, której zasadą jest braterska jedność, sojusz i współpraca ze Związkiem Radzieckim oraz umacnianie jedności i siły wspólnoty socjalistycznej.

Organ KC SED, dziennik „Neues Deutschland” poinformował o przemówieniu wygłoszonym w poniedziałek w Sosnowcu przez I sekretarza KC PZPR, **Edwarda Gierkę** w sprawozdaniu pt. „Pokojowy program wspólnoty socjalistycznej”. Dziennik zamieszcza fragmenty przemówienia, podkreślając to, że mowa wskazywała na ogromne znaczenie Światowego Kongresu Sił Pokoju w Moskwie i z uznaniem mówił o programie pokojowego rozwoju świata przedstawionym przez Leonida Breżniewa. Gazeta referuje stanowisko, jakie zajął **Edward Gierka** w sprawie konfliktu na Bliskim Wschodzie. Centralny organ KC SED zwraca też uwagę na fragment przemówienia polskiego przywódcy, w którym podkreślił on, iż decydującym czynnikiem dla umocnienia pokoju na świecie jest siła polityczna i społeczno-gospodarcza państw wspólnoty socjalistycznej siła społeczno-ekonomiczna Polski. (PAP)

Przezorny prenumeruje

Tak czyni dlatego, że prenumerata jest najlepszą gwarancją stałego i systematycznego otrzymywania „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO”.

Teraz, do 5 listopada, można dokonać wpłaty na prenumeratę grudniową. Miesięczna należność wynosi 17,50 zł i należy ją przesłać za pomocą przekazu pocztowego na konto PKO nr 5-6-151 — pod adresem Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch” 60-813 Poznań, ul. Zwierzyniecka 9.

Do 15 listopada wpłaty na prenumeratę przyjmują listonosze i obwodowe urzędy pocztowe.

GŁOS WIELKOPOLSKI, Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074, 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: **Marian Fleislerowicz** (zastępca redaktora naczelnego), **Tadeusz Kaczmarek** (sekretarz redakcji), **Kazimierz Marcinkowski**, **Wiesław Porczycki** (redaktor naczelny), **Zbigniew Szumowski**, **Jerzy Walasek**.

Telefony: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział miejski 659-39. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. **Wydawca**: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch”. **Biuro Ogłoszeń**: Grunwaldzka 19, 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. **Rekopisów nie zamykamy** nie zwracamy. **Druk** PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) przyjmują za pośrednictwem blankietów PKO: Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch” ul. Zwierzyniecka 9, 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe. **Indeks** nr 35029. **D-16**

Żerkowska stawka na popularność

Nie wiem nawet, choć pewnie powinienem, czy (nazwijmy go tak — umownie) pan Kazimierz jest także członkiem komitetu, który postanowił, że ich miasto da znać o sobie całej Wielkopolsce. A może i krajowi. Zresztą nie, przynależność przecież do takiego czy innego zrzeszenia ludzi decyduje w tej sprawie. Wystarczy postuchać jak pan Kazimierz — jeden z pracowników, obsługujących miejscową, przekąsnikową stację TV — mówi o Żerkowie. Jak potrafi mało wać przed oczyma chętnego słuchacza krajobraz oglądany z 58-metrowej wysokości.

— Stamtąd dopiero widać jaki on piękny. Jaki rozległy. Tyle lat tu siedzę, patrząc na to wszystko codziennie, i każdego dnia od nowa — gdybym miał czas, to bym znowu tu stał. O każdej porze roku, ale — co miesiąc nawet — inny. Tyle, że zawsze ładny. Wiadomo: Żerkowska Szwajcaria.

Słuchając go — jakbyś patrzył na rozległe, falujące pagórkami morze lasów, na piaszczysty krater wykupu, który „jak nie — tylko na amfiteatr się nadaje”. Idziesz ze swoim rozmówcą wzrokiem nieco dalej po obwodzie wieży — widzisz budynek nowej szkoły podstawowej. Wpatrzysz się w głąb tego obrazu — rośnie ci przed oczyma rozbudowujące się osiedle domków jednorodzinnych.

— Skąd wy bierzecie takich entuzjastów — pytam potem rozmawiając już w rzeczowej, bardziej scenicznej z kilkoma przedstawicielami Komitetu Aktywizacji Żerkowa, czyli — na dobrą sprawę takimi samymi, jak „mój” pan Kazimierz — zapaleńcami.

— Sami rosną — śmieje się (czy on w ogóle potrafi mówić bez tego rozbrajającego uśmiechu na nie-fanfanowskiej przeciwie twarzy) — miejscowy, bardzo niespokojny duch, pełen energii, humoru i nieustannego zapалу do działania, zastępca (i mąż) kierowniczką apteki — słowem — Franciszek Stróżyk. Zeby w tym jego, przybranym zresztą, rodzinnym mieście ruszyło coś wreszcie — po jego myśli — „z kopyta” — zabiegał przez wiele lat. Na potykał na życzliwą przychylność, zapewnienia o tym, że nikt o tych projektach nie zapomni, na akceptację, zgodę, na szczerą radę spokojnego czekania na właściwą chwilę. Tyle tylko, że Stróżyk, to był właśnie ten niespokojny duch Żerkowa.

— Już cztery lata temu razem z Jurkiem Smolibowskim — kierownikiem stacji TV — zaczęliśmy w Komisji Dobrego Porządku „molestować”. Uprządkowanie miasta — dobrze, widoki piękne — tak, ale to przecież nie to. Nam chodzi o coś więcej — mówiliśmy.

Do rozmowy włącza się Wiesław Czarzyński major w stanie spoczynku. Rodowity żerkowianin, służył w różnych re-

jonach Polski, ale teraz wrócił „do domu”. I spotkał tu ludzi, z którymi można znaleźć wspólny język. Ot, choćby Leszek Lochyński I sekretarz KP PZPR i Czesław Koczorowski — przewodniczący Prezydium PRN w Jarocinie, Edward Jarosiewicz — I sekretarz KG PZPR czy Eligiusz Jedrowiak — naczelnik Urzędu Miasta i Gminy — na miejscu.

— Patrzyłem ja najpierw spokojnie na próby naszego tu pana aptekarza i Jurka Smolibowskiego, jak w dobrym zresztą, lubianym kabarecie

100 WIELKA POLSKA KRAJINA MIAST

„Cha — cha — boys” — chcieli rozruszać żerkowską skisłą atmosferę. Ale gdzie mieli pokazać swój program? Zaden u nas sali nie ma, żadnych warunków do słuchania tego co mówią. Więc powiedziałem ja na zebraniu mieszkańców...”

Pan Czarzyński zaproponował utworzenie Komitetu Aktywizacji Żerkowa. Na ogół wzruszano ramionami. A co to takiego, a po co, nie z tego nie wyjdzie. Ale kiedy projektodawca poruszył sprawę wodociągów — sala ożyła. Że niby jak? To by można?

Wodociągi to dla Żerkowa sprawa numer jeden. Rozumieją to na równi aktywiści z komitetu, którzy chcieliby swe miasto zobaczyć na mapie Wielkopolski, jak i ci, którzy zwyczajnie marzą o tym, by w ich mieszkaniach z kranów popłynęła zdarna do picia woda. Tyle, że ci pierwsi patrzą szerzej. A drudzy — mogą dla własnego i wspólnego dobra — dopomóc. Żerków (1.848 mieszkańców) to miasto emerytów. Wszyscy młodzi uciekają stąd, bo oni cieszą się na ogół bardziej widokiem awansu niż krajobrazem. Ale ci, którzy pozostali — bez żadnych oporów zadeklarowali, jaką mogli, pomoc: robocizną, wózków materiałów, drobne opodatkowanie.

Członkowie Komitetu zaś znaleźli wreszcie źródło inicjatyw: woda. To jest to. To jest możliwość oczyszczenia skażonej wody słynnego (niestety, dotychczas tylko z olimpijskich wymiarów) basenu, ożywienia działalności starych, stylowo urządzonych łazienek, dysponujących i kawiarenka z miejscami noclegowymi, urządzenie w pobliżu campingu o wysokim, światowym standardzie, przystosowania (czytaj: uporządkowania, nieekspansji) okolicznych terenów dla celów rekreacyjnych.

Czy zyska na tym tylko miasto? Postanowili, że zdecydują o tym fachowcy. Tym razem władze nie doradzały rozmyślnego oczekiwania. W lipcu br. zaproszono do Żerkowa specjalistów (zwłaszcza — nieco przemysłnie — tych po-

chodzących z Żerkowa) na symposium zatytułowane „Rozwój miasta — jako ośrodka rekreacji letniej i zimowej”.

I czegoż się dopatrzone pod czas tych debat? Lekarze — „curiosum” — terenu, nieskażonego żadnymi spalinami (faktycznie brak w okolicy fabryk), powietrza, nasyconego składnikami, niezbędnymi dla leczenia dróg oddechowych i chorób alergicznych. Chęć koniecznie wybudować tu sanatorium, które byłoby jedyną tego typu placówką w tej części Polski.

Miejscowe władze dostrzegły wtedy możliwość zatrudnienia w nowo wybudowanym zespole sanatoryjnym wielu młodych — a więc ożywienie Żerkowa, który teraz, choć piękny i zielony — zdaje się zamierać.

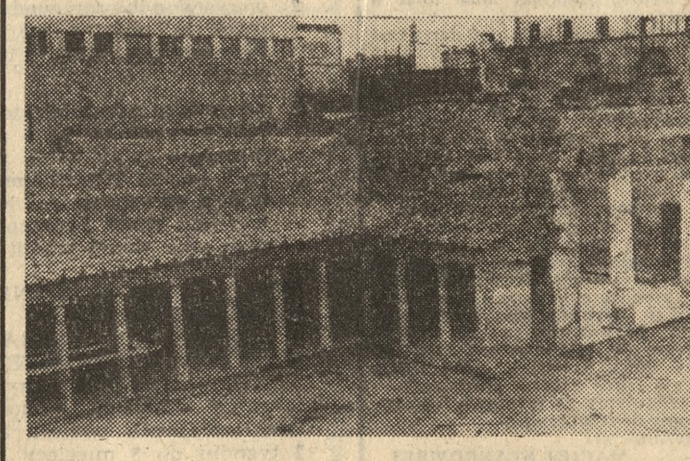
Przypomniano sobie o budowie obwodnicy: trasa Poznań — Łódź, o naturalnej przeciwskłonności turystów do wypoczynku i to — być może — odmiennego niż gdzie indziej? Dlaczego do tej pory Wielkopolska nie pokusiła się o swoją — słynną w całej Polsce — kaszubską restaurację „Pod Kłuką”, gdzie podaje się tak świetne potrawy, że wczasowicze marzą o nich w domu przez cały rok?

A na rozstajach drogi, wiodącej z Żerkowa do Śmiełowa (pałac ten jest zresztą obecnie w odbudowie i na pewno — jako jeden z „postojów” Mickiewicza — stanowić będzie również atrakcję dla turystów) dopatrzone się fundamentów starej knajpy. Zamierza się ją odbudować — dać jej dawną nazwę „Pod Janakiem” i zabiegać o to, by przyjeżdżający do Żerkowa turyści dobrze się okolicy i miastu przyjrzeć mogli.

Bo entuzjaści z Towarzystwa aktywizacji Żerkowa rozległszy pewnie mają widok na ten region niż mój znajomy, obsługujący 58-metrową wieżę TV. Chociaż i ja chciałabym kiedyś spojrzeć na „jego” krater, „jego” morze i świecąca jesienną nocą wysepkę.

Tyle tylko, że z dołu widok byłby może bardziej rozległy — panie Kazimierzu...

WANDA CHILA



Chemik, lekarz czy sprzedawca?

W jednej z poznańskich szkół podstawowych na pytanie nauczycielki, kto to jest aptekarz, 75 proc. trzecioklasistów odpowiedziało: jest to pan, który sprzedaje w aptece, lub że jest to sprzedawca, który sprzedaje leki. Tylko sześćoro dzieci (pozostałe 25 procent) zaznaczyło udział aptekarza w przygotowaniu leków.

Nie byłoby w tym żadnych przesłanek do wyciągania wniosków, a najwyżej można by zastanawiać się nad stopniem panowania przez dzieci wiedzy o otaczającym świecie, nad bórem słownictwa, poprawnością formułowania zdań to, gdyby nie znamienity fakt. Opinia wyrażona w tym przypadku przez dzieci zazwyczaj pokrywa się z opinią dorosłych. Bardzo często traktuje się zawód farmaceuty jako zaawansowanego sprzedawcę.

Jak to jest w istocie?

ABY ZOSTAĆ FARMACEUTĄ...

...trzeba zdać 24 egzaminy, odbyć w ciągu 5 lat 2.000 godzin ćwiczeń, wysłuchać 1.490 godzin wykładów, zapoznać się dokładnie z 27 różnymi przedmiotami.

Zawód ten wymaga dogłębnej znajomości przede wszystkim chemii organicznej. Poza szeroką wiedzą z tej dziedziny studenci farmacji zapoznają się z zagadnieniami medycznymi, studiując anatomie z fizjologią, higienę, a również koncentrują swoją uwagę na przedmiotach ściśle zawodowych, jak technologia środków leczniczych, farmacja stosowana, farmakognozja.

Studia farmaceutyczne uważane są, nie tylko przez studentów tego kierunku, za jedne z najtrudniejszych. Na taką opinię składa się również konieczność pamięciowego opanowania długich fragmentów materiału, dalej, wymagana cierpliwość i rzetelność w wykonywaniu ćwiczeń.

Podczas rozmów między studentami z różnych kierunków, ktoś słusznie zauważył, że niebezpieczny jest każdy „nieoduczony specjalista”, ale jeżeli pomyli się polonista lub historyk podając złą datę, czy tytuł, uczeń może to sprawdzić skorygować. Natomiast jeżeli pomyli się farmaceuta przygotowujący złożony lek...

PRZYJMUC RECEPTĘ...

...musi ją pracownik apteki najpierw przeczytać. Tutaj, nie stety, napotyka bardzo często na próg trudny do przekroczenia

nia. Przysłowiowe stało się już niestaranne i niewyrazne prismo lekarzy. Stąd bierze się wiele anegdot, jak na przykład ta, że na zjeździe lekarzy ktoś otrzymał pilną, napisaną ręcznie wiadomość. Nikt z obecnych nie mógł odczytać treści listu. Któryś z obradujących lekarzy wpadł wreszcie na pomysł... uduł się do apteki. Wrócił z odczytaną depeszą.

Nie jest to jednak nęle do żartów. Zastanawiająca wyda się jest beztroška niektórym lekarzy, znajdującą swój chraz właśnie w niestaranym wypisywaniu recept. Farmaceuta musi więc dokładnie ia sprawdzić, przeprowadzić wwiad z pacjentem, ustalić prawidłowość dawek. Musi też znać tzw. niezgodności recepturowe, trzeba bowiem wiedzieć, czy składniki wymienione w recepturze leku złożonego nie reagują ze sobą chemicznie, wytwarzając w ten sposób do datkowy, niepożądany często toksyczny składnik. Ponadto każdy lek, posiada indywidualną technikę wykonywania, w czym konieczne jest przestrzeganie kolejności poszczególnych substancji składowych. Do tego wszystkiego potrzebna jest wiedza.

CZY ZMIERZCH FARMACEUTY?

Panuje opinia, że w dobie rozwoju przemysłu farmaceutycznego praca aptek faktycznie sprowadza się do dystrybucji gotowych leków.

Tymczasem, jak wynika z rozmów z pracownikami aptek, liczba specyfików wykonywanych w aptekach utrzymuje się na równym poziomie. Potwierdza to oficjalne dane. I tak na przykład w 1972 roku w aptekach Wielkopolski wykonano 948 000 recept złożonych, co w przeliczeniu na jednego magistra farmacji wynosi 2 500. Apteki wykonują głównie leki, których ze względu na bardzo krótki okres gwarancji, nie da się wyprodukować przemysłowo. Są to przede wszystkim krople, mikstury, maści.

Każdy z leków opuszczający zakłady przemysłowe, zanim dotrze do rąk pacjenta, podda

wany jest kilkakrotnie dokładnym badaniom, analizom, próbom. Droga leków robione go w aptece jest znacznie krótsza. I tutaj co prawda leki poddaje się niekiedy kontroli. Przeprowadzają je sporadycznie inspektorzy Nadzoru Farmaceutycznego, a analizy dokonuje Rejonowe Laboratorium Kontrolne Zarządu Aptek lub Instytut Leków w Warszawie. Jednak najczęściej szeregi prób zastąpione być muszą wiedzą i rzetelnością farmaceutów. Bo aptekarz — jak napisała jedna trzecioklasistka — „to lekarz, który robi i wy daje leki”.

JOLANTA LENARTOWICZ

Z KRAJU RAD

Znany szeroko Dom Puszkina — Instytut w Leningradzie, zajmujący się m. in. badaniem twórczości Aleksandra Puszkina, otrzymał ostatnio wiele interesujących eksponatów, przekazanych przez osoby prywatne. Wśród 150 rękopisów z wieku XV—XVI znajdują się zbiory popularnych w starej Rusi podań i przysłów ludowych, stare podręczniki, pisma urzędowe i listy prywatne. Bardzo interesujące są na przykład osobiste papiery chłopca poświęconego — samouka Tretjakowa, który nie tylko osobiście przepisywał stare rękopisy, ale również ilustrował je ciekawymi rysunkami.

W sierpniu w najbardziej odległych i najwyżej położonych wiośiach i przysiółkach górskich na Pamirze zapaliły się żarówki elektryczne. W ten sposób Kirgiska SRR zrealizowała ostateczny plan elektryfikacji republiki. Pasterze z najwyżej położonych gór z zainteresowaniem oglądali, niekiedy po raz pierwszy w życiu, program telewizyjny nadawany przez Telewizję Centralną w Moskwie.

Rząd Gruzjińskiej SRR wydał ostatnio dekret, na mocy którego stary warowny gród gruziński — Mccheta zostanie po całkowitej restauracji zamieniony w miasto-muzeum, siedzibę malarzy i rzeźbiarzy. Z myślą o nich wybudowane zostaną przestronne i wygodne pracownie, sale koncertowe dla kompozytorów i muzyków specjalizujących się w folklorze gruzińskim.

Z myślą o turystach, których tu nigdy nie brakowało, zaprojektowano wybudowanie szeregu hoteli i moteli harmonizujących ze starą średniowieczną zabudową.

APN — PAI

Czeskie szkło w 120 krajach

Czeskie wyroby ze szkła cieszą się na świecie dużym powodzeniem i importowane są przez 120 krajów. Sprzedają tych wyrobów zajmują się centrala SKLOEXPORT. Dostarcza ona zagranicznym odbiorcom kryształ, artystyczne wyroby ze szkła, szkło oświetleniowe, laboratoryjne i budowlane.

W ciągu trwającej ówierz wieku działalności SKLOEXPORT uzyskał wiele międzynarodowych wyróżnień i medali, stanowiących wyraz uznania dla poziomu czeskich wyrobów szklanych. Jedną z bardziej zaszczytnych był otrzymany w ubiegłym roku z rąk włoskiego premiera Andreottiego „Złoty Merkur”. Centrala uczestniczy w licznych międzynarodowych wystawach, np. wzięła udział w targach w Zagrzebiu (Jugosławia), które odbyły się we wrześniu. Czechosłowaccy producenci zaprezentowali tam piękny i bogaty zestaw wyrobów — na powierzchni około 100 m kw. demonstrowano wielobarwne wazy, wazy pokryte emalią komplety filiżanek, kryształ szlifowane w wyszukane wzory.

Czeski eksport szkła ma duże tradycje. Pierwsze wyprawy kurców z Czech, wiozących wyroby szklane do krajów europejskich i bliskowschodnich, odnotowano już w XVII wieku. Stosunkowo we wszystkich wielkich miastach Europy, a także w Nowym Jorku, Baltimore, Kairze powstawały przedstawicielstwa czeskiej spółki handlowej, sprzedającej szkło. SKLOEXPORT z powodzeniem kontynuuje dobre tradycje czeskiego eksportu szkła. (PAI)

Przed 75 laty w 1898 roku, grupa polskich rzemieślników utworzyła w Zielonej Górze Towarzystwo Polskich Rzemieślników, czyniąc z tej organizacji na wiele lat prawdziwą redutę polskości w morzu zalewu pruskiego. Była ona do 1935 r. właściwie jedynym forum dzięki któremu podtrzymywano została polskość na tych ziemiach.

Wbrew określeniu Towarzystwa jako rzemieślnicze jego członkiem w myśl statutu mógł być każdy o nieposzlakowanej opinii Polak. Organizacja ta odegrała poważną rolę w szerzeniu kultury i wiedzy o historii i tradycjach Polski. Urządzone wieczornice, odczyty, pożyczanie książek, wycieczki, polskie pieśni i tańce, recytacje podtrzymywały ducha i dodawały otuchy w walce z pruskim i hitlerowskim naporem. Członkowie Towarzystwa na czele z pełnym odwagi i samozaparcia

oraz poświęcenia prezesem Kazimierzem Lisowskim wielokrotnie z dumą przyznawali się mimo sztykan do swej ojczyzny. Prześladowany za swą działalność Lisowski musi zamknąć swój warsztat blacharski. Dochodzi wreszcie do tego,

wiezwany do gestapo na kolejne przesłuchanie, z którego już nie wraca. Oficjalną wersją podaną przez gestapo był atak serca. Jego wierni druhowie składając swego prezesa do trumny zobaczyli z tyłu czaszki wielkich rozmiarów guz.

Trwali mocą swej wiary

Korespondencja z Zielonej Góry

że aby zarobić na życie kupuje wóz i konia i zbiera stare szmaty, ale polskiej działalności nie zaprzestaje. Dopiero we wrześniu 1935 Towarzystwo Polskich Rzemieślników ulega likwidacji. W kilkanaście dni później 25 września 1935 Kazimierz Lisowski zostaje za-

Spisany natomiast w gestapo protokół zawierał twierdzenie, że Lisowski w momencie ataku serca padł na twarz. Nie trudno więc domyśleć się jaka była rzeczywistość przyczyna śmierci tego bohatera polskiego. Gdy w tych dniach Cech Rzemiosł Różnych w Zie-

lonej Górze zorganizował obchody 75 rocznicy powstania Towarzystwa Polskich Rzemieślników wiele wspomnień poświęcono właśnie Lisowskiemu. Uformowany przy Szkole im. K. Lisowskiego pochodzący przeszedł na Wzgórza Piastowskie, gdzie odsłonięto tablicę ku czci Towarzystwa i wreczono proporzec harcerkom. Na cmentarzu, po wygłoszeniu przez starszego Cechu Zdzisława Adamczewskiego przemówienia, złożono na grobach Lisowskiego i jego zastępcy Kliksa wieńce. Obchody rocznicy zakończyła akademicka i koncert w sali Orkiestry Symfonicznej. W holu budynku wystawiono pamiątki związane z działalnością Towarzystwa Polskich Rzemieślników w Zielonej Górze. Na uroczystościach był też jedyny jeszcze żyjący członek Towarzystwa — 82-letni Franciszek Juszcak.

HENRYK TYCNER

Zagłębie Wałbrzych — Lech 0:0

Kolejny remis poznajskich piłkarzy

ZAGŁĘBIE: Kostrzewa — Pietraszewski, Cieszowiec, Galas, Szykowiec, Grobelny (od 46 min. Sta hula), Skurczyński, Szula, Odsterczył (46 min. Martyniuk), Pawłowski, Nowak. **LECH:** Turek — Lesiewicz, Plotka, Stepczak, Bilewicz, Napierała, Bartczak, Milewski, Szpakowski (od 88 min. Grala) Jakóbczak (od 43 min. Donu-no), Wojciechowski. Sędziował p. Stachura z Katowic.

W jakże innych warunkach niż w ubiegłą niedzielę w Poznaniu przyszedł wczoraj grać piłkarzom Lecha w Wałbrzychu. Na trybunach Stadionu Tysiąclecia zaledwie dwa tysiące widzów. A i poziom meczu daleko odbiegał od pojedynku ze Stalą Mielec. Tylko wynik był taki sam — 0:0. Ten bez bramkowy remis staje się powoli tradycją lechitów. Ale tym razem drużyna poznajskich wyjeżdża zadowolona z Wałbrzycha. Jeden punkt w meczu wyjazdowym to zawsze dobre osiągnięcie.

Beznadziejna była pierwsza połowa spotkania. Oba zespoły prześcigały się w nieudolnych podaniach, piłka bardzo często wypadła na auty. Nic nie przypomniało, że na boisku grają dwa zespoły I-ligowe. Dopiero w 22 min. rozdzieliliśmy jakąś akcję, po której był rzut rózny dla Lecha, ale nic z tego nie wyszło.

Dopiero po przerwie Zagłębie zaczęło odważnie i składowie atakować. Zasiłki do Stachury, który wszedł na boisko po zmianie pół. On uporządkował grę, zasiłki napastników dobrymi piłkami i dzięki niemu gospodarze uzyskali przewagę. Najbliższe zdobycia bramek było Zagłębie w 75 minucie, kiedy to Galas egzekwował rzut wolny sprzed linii pola karnego, ale ostry strzał obronił w ładnym stylu Turek. A bardzo go rąca była dla Lecha 81 minuta. Najpierw Skurczyński strzelił tuż obok słupka bramki poznajskiej, a w chwili później, zaraz po wybiegu piłki w pole Pawłowski otrzymał ze skrzydła podanie i główkował tuż obok słupka.

Lech miał okazję do zdobycia bramki w 65 minucie. Napierała strzelał rzut wolny, strzał był przedniej marki, ale Kostrzewa niemiennie pięknie obronił. I tuż

Remis w meczu gwiazd

Rozegrany wczoraj wieczorem w ramach „Piłkarskiego Festiwalu” w Barcelonie mecz pomiędzy reprezentacjami Ameryki Południowej i Europy zakończył się — po ładnej i interesującej grze — wynikiem remisowym 4:4, do przerwy 2:2. (kos)

Piłka nożna

Zmiana terminów meczów Lecha

W związku ze spotkaniem pucharowym, jakie chorzowski Ruch rozegra z Carl Zeiss Jena, mecz o mistrzostwo I ligi piłkarskiej Lech — Ruch, który miał się odbyć 4 bm. w Poznaniu, został przeniesiony na 18 bm. Następna zmiana dotyczy całej kolejki ligowej, która miała być rozegrana 18 bm. Ponieważ spora grupa piłkarzy grających w zespołach I-ligowych, przygotowywać się będzie do meczu Polska — NRF drużyn młodzieżowych, który ma zdecydować o awansie do ćwierćfinału mistrzostw Europy, PZPN przenosi wszystkie spotkania ligowe z 18 na 14 bm. Lech grać będzie tego dnia z Legią w Poznaniu. (s)

Czy można wpisywać grupę krwi do dowodu osobistego?

Odpowiadając na pytania czytelników „Trybuna Ludu” wyjaśnia, że kwestię wpisywania grup krwi do dowodów osobistych reguluje zarządzenie ministrów: Zdrowia i Opieki Społecznej, Obrony Narodowej, Spraw Wewnętrznych oraz Komunikacji z 24 lutego 1973 r. Wydano je po to, aby zapewnić skuteczną pomoc lekarską w momencie, kiedy konieczne jest natychmiastowe przetaczanie krwi.

Grupa krwi może być wpisana do dowodów osobistych i tymczasowych zaświadczeń tożsamości, legitymacji służbowych osób zatrudnionych w resortach: spraw wewnętrznych i komunikacji; do wojskowych dokumentów osobistych oraz książeczek zdrowia wydawanych dzieciom i młodzieży szkolnej.

Wpisów stwierdzających grupę krwi — po odpowiednim badaniu — dokonują wojewódzkie stacje krwiodawstwa, a także upoważnione zakłady służby zdrowia. W przypadku wymiany dowodu osobistego na nowy, milicja ma obowiązek wręczenia kartki ze starego dokumentu z wpisem grupy

Samochodowe rajdy Automobilklubu...

Automobilklub Wielkopolski wspólnie z Klubem Motorowym LOK przy Ośrodku Badawczo-Rozwojowym Przemysłu Oponiarskiego „Stomil”, organizuje w niedzielę, 4 bm., samochodowy rajd popularny. Zawody rozegrane zostaną w trzech kategoriach pojazdów o pojemności silnika 850, do 1300 i powyżej 1300 cm. Uczestnicy mają do pokonania dystans około 100 km oraz próby strzeleckie, rzutu granatem, a także pytania z zakresu Kodeksu Drogowego. Zgłoszenia w Domu Kultury „Stomil” przy ul. Staroleckiej 38, i w sekretariacie AW — ul. Mielżyńskiego 16.

...Klubu Motorowego Winogrody

Również 4 bm. odbędzie się samochodowy rajd organizowany przez Klub Motorowy Winogrody. Na uczestników czeka około 100 kilometrowa trasa oraz dodatkowe próby sprawnościowe. Chętni mogą się zgłaszać do soboty w KM Winogrody. Osiedle Przyjaźni 10 K.

Złoty medal FIM dla Jerzego Szczakiela

Podczas kongresu Międzynarodowej Federacji Motocyklowej FIM, który odbył się w Madrycie, żużlowy mistrz świata 1973 r. — Jerzy Szczakiel otrzymał złoty medal. Wręczenia medalu dokonał nowo wybrany przewodniczący komisji wyścigów torowych FIM, przedstawiciel Polski — inż. Władysław Pietrzak.

(o-kos)

Wyróżnienie poznajskiego arbitra

Kryształowy gwizdek dla Mariana Kustonia

Sędzia piłkarski klasy międzynarodowej — Marian Kustonia, otrzymał ostatnio „Kryształowy gwizdek”. Jest to nagroda ufundowana przez GTS Wistę Kraków i redakcję „Sport” Katowice, za najlepsze prowadzenie spotkań piłkarskich w sezonie 1972/73. Wczoraj M. Kustonia odwiedził naszą redakcję. Korzystając z okazji, poprosiliśmy go o kilka wrażeń z jego przebiegłej kariery arbitra piłkarskiego.

— Kiedy w 1956 roku zupełnie przypadkowo trafiłem na kurs sędziów piłkarskich — powiedział M. Kustonia — nie przypuszczałem, że tak wysoko dojdę w hierarchii „panów z gwizdkiem”. W 1963 roku otrzymałem uprawnienia do prowadzenia spotkań I i II ligi, a 4 lata temu tytuł sędziego międzynarodowego. Było to dla mnie duże wyróżnienie, gdyż aktualnie tylko 7 osób w Polsce może prowadzić spotkanie międzynarodowe i międzynarodowe, w tym przede wszystkim pucharowe.

Z dotychczas prowadzonych spotkań, najbardziej utkwił mi w pamięci mecz o mistrzostwo I ligi w 1971 roku, pomiędzy Legią i Górnikiem w Warszawie. Oba zespoły zaliczono wtedy do czołówek europejskiej I spotkania to miało dla piłkarzy ogromne znaczenie, przede wszystkim prestiżowe. Atmosfera była bardzo „gorąca”, zarówno na trybunach jak i na boisku, i musiałem się ciężko napracować aby spotkanie przebiegało zgodnie z przepisami. Bardzo miłe wspominałem również wyjazd do Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, gdzie sędziowałem w turnieju nadziei olimpijskich. Na każdym meczu było na trybunach ponad 100 tysięcy wi-

dów, którzy bardzo żywo reagowali na wydarzenia na boisku, ale byli znacznie bardziej zdyscyplinowani niż kibice europejscy.

— Jakże wrażenia ma pan z kontaktów na linii sędzi — kibic? — Widzowie na meczach są bardzo różni. Dużo spotyka się zwolenników, którzy bez względu na formę jaką reprezentuje ich zespół, żądają zwycięstwa i to za każdą cenę, natrącając przy tym w arbitra co najmniej dwunastego zawodnika drużyny przeciwniej. No a poza tym na sędziówni znalazła się wszyscy i każda decyzja jest szeroko komentowana i dyskutowana. W sumie jednak nie mam specjalnych powodów do narzekania na kibiców, a im jest ich więcej tym mi się lepiej sędziuje.

— Sędzia piłkarski musi dbać o kondycję.

— Naturalnie, jest to jeden z podstawowych warunków utrzymania się „w kursie”. Co roku grupa sędziów prowadzących spotkania I i II ligi spotyka się na specjalnym zgrupowaniu, gdzie przeprowadzany jest sprawdzian kondycyjny (biegi na 800, 4x25 i 60 metrów) oraz egzamin z przepisów.

— Poza sędziowaniem zajmuje się pan również pracą społeczną.

— Tak. Jestem przewodniczącym Kolegium Sędziów województwa poznańskiego i ta praca daje mi dużo satysfakcji, choć często mam małe kłopoty z obsadą dziesiątek spotkań licznych klas rozgrywek, jakie prowadzone są w naszym okręgu. W Wielkopolsce nie ma zbyt dużo arbitrow piłkarskich, no ale jakoś damy sobie radę.

Dziękujemy za rozmowę i gratulujemy wyróżnienia.

Rozmawiał: MACIEJ STABROWSKI

Komunikaty

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu — ZWRACA UWAGĘ WŁAŚCICIELOM, ADMINISTRATOROM, DOZORCOM, MIESZKANCOM DOMÓW I PRZYPOMINA O OBOWIĄZKU:

I. ODPOWIEDNIEGO ZABEZPIECZENIA URZĄDZEŃ WODOCIAŁOWYCH I KANALIZACYJNYCH W NIERUCHOMOŚCIACH PRZED NADCHODZĄCYMI MROZAMI. Dla zabezpieczenia przewodów wodociągowych i kanalizacyjnych oraz wodomierzy — należy:

- naprawić w piwnicach drzwi i okna, mykając je w czasie mrozów. Podobnie należy zabezpieczyć klatki schodowe i bramy, jeśli nimi biega rurociągi;
- rurociągi oraz wodomierze szczególnie narażone na działanie mrozu — osłonić odpowiednimi materiałami izolacyjnymi (maty słomiane, wojłok, filce, wata szklana);
- studzienki wodomierzowe utrzymywać we wzorowym porządku i dobrze otulić pokrywy włazowe;
- spłuczki ustępowe opróżnić wieczorem z wody, zamykając przedtem kurek w przewodzie doprowadzającym wodę; łazienki, kuchnie, ubikacje, w których zainstalowane są aparaty gazowe należy w czasie mrozu opalać, by nie dopuścić do zamrażnięcia wody w aparatach gazowych;
- polecić instalatorom, by odcięli dopływ wody do pomieszczeń niezamieszkałych i gdzie to jest możliwe należy przeprowadzić stałą kontrolę urządzeń wodociągowo-kanalizacyjnych;
- przy silnych mrozach zamykać na noc dopływ wody do domu i opróżnić z wody przewody instalacji domowej przez otwarcie kurka odwadniającego przy wodomierzu. W tych przypadkach gdzie zamknięcie wody na noc jest niemożliwe, jak np. w szpitalach itp. należy odciąć kurek znajdujący się jak najdalej od wodomierza, aby przez to umożliwić stały przepływ wody w przewodach;
- skrzynki uliczne od hydrantów i zasuw oraz wpustów kanalizacyjnych utrzymywać wolne od śniegu i lodu, a także posypywać solą, by zabezpieczyć w ten sposób stały do nich dostęp;
- użytkowników publicznych źródeł ulicznych zobowiązuje się do ocieplania tych urządzeń oraz zabezpieczenia tych nawierzchni w ich otoczeniu przed powstaniem gołoledzi.

II. NIEZALEŻNIE od z. zabezpieczenia urządzeń wodociągowo-kanalizacyjnych przed nadchodzącymi mrozami:

- każdy odbiorca wody zobowiązany jest do utrzymania domowej instalacji wodociągowej w należytym stanie. Uszkodzenia kurków, spłuczek i innych urządzeń wewnętrznych instalacji wodociągowej i punktów pobierania wody należy natychmiast usuwać lub zawiadomić bezzwłocznie administrację nieruchomości;
- wszyscy odbiorcy wody winni zwalczać wszelkie objawy marnotrawstwa oraz stosować jak najdalej idące oszczędności wody;
- wszystkim administratorom oraz dozorcóm przypomina się o obowiązku zabezpieczenia nawierzchni ulicznej w granicach swych nieruchomości przed możliwością powstania gołoledzi w miejscach wycieku wody z uszkodzonych przewodów oraz wokół studni publicznych.

III. BRYGADY KONTROLNE MIEJSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA WODOCIAŁÓW I KANALIZACJI SPRAWDZĄC BĘDĄ WYKONANIE NINIEJSZYCH WYTYCZNYCH. Niewłaściwe utrzymywanie i użytkowanie urządzeń wodociągowych względnie kanalizacyjnych podlega karze aresztu od 2 tygodni do 3 miesięcy lub grzywny nie niższej 500 — z art. 15 ustawy z dnia 17. II. 1960 r. o zaopatrzeniu ludności w wodę Dz. U. nr 11, poz. 72).

IV. JEDNOCZEŚNIE WYJAŚNIA SIĘ, ŻE OBOWIĄZEK USUWANIA USZKODZEŃ I NIESZCZELNOŚCI W WODNI, TRZYNCH INSTALACJACH WODOCIAŁOWO-KANALIZACYJNYCH NALEŻY DO NAJEMCÓW (LOKATORÓW) NA ICH KOSZT. Natomiast obowiązkiem usuwania większych uszkodzeń pionów instalacji wodno-kanalizacyjnych oraz głównych urządzeń należy do administracji nieruchomości. Zlecenia na wykonanie odpłatnych usług w zakresie czyszczenia przykanalików należy kierować do Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu, ul. Grobla 15 — Dzi. 7 Zbytu, pokój 307, telefon 742-21, wewn. 273. Każdy stwierdzony przypadek nieszczelności względnie rurociągu na odcinku od rurociągu do wodomierza włącznie, należy natychmiast zgłaszać:

- w godzinach urzędowych od 6.45—14.45 w Miejskim Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu, ul. Wiśniowa 13, telefon 994 lub przy ul. Garbary 120, telefon 586-29;
- w godzinach popołudniowych i nocnych w Pogotowiu Wodociągowym, które znajduje się w Miejskim Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu, przy ul. Wiśniowej 13, tel. 994

7739-K1

POWIATOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY USŁUG WIELOBRANŻOWYCH

w Śremie, ul. Szkolna nr 3

P O L E C A

USŁUGI DLA LUDNOŚCI

w zakresie:

- malarstwa budowlanego i mieszkaniowego,
- dekarstwa i blacharstwa (krycie i remonty dachów, naprawa i wymiana rynien i okapników, oraz inne prace z zakresu blacharstwa),
- instalatorstwa wodno-kanalizacyjnego oraz instalowanie centralnego ogrzewania,
- instalatorstwa elektrycznego,
- przewijania liników elektrycznych,
- naprawa sprzętu elektromechanicznego,
- ślusarstwa (wykonywanie bram, furtok, ogrodzeń, szklarni i innych prac ślusarskich),
- stolarstwa budowlanego i meblowego,
- szklarstwa (szklenie okien, oprawa obrazów, powlekanie lusterek),
- sztyldiarstwa (wykonywanie sztyldów napisów, tabliczek na drzwi, plakatów).

Zlecenia przyjmuje i informacji udziela — Dział Techniczny Spółdzielni - telefon 825-2777-K2

BIURO PROJEKTOWE POSZUKUJE DO WYNAJĘCIA NA CELE BIUROWE

LOKALI

w obiektach wyłączonych spod kwateryunku o powierzchni łącznej co najmniej 100 m².

Oferty prosimy składać pod adresem:

**WOJEWÓDZKIE BIURO PROJEKTÓW
BUDOWNICTWA WIEJSKIEGO**
Poznań, ul. Piekary 17, pokój 701.
7817-K1

ZAKUPIMY MASZYNĘ DO LICZENIA

4 - działową, 12 - miejscową,
elektronową.

Oferty kierować prosimy:

Spółdzielnia Mleczarska w Międzychodzie
ul. Bohaterów Stalingradu nr 27.
2809-K2

Przetargi

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3
w Poznaniu, ul. Strzelecka 2, nr kodu 60-967 Poznań 1, skr. poczt. 9 — telefon 572-91, wewn. 236 — ogłasza

PRZETARG na wykonanie PRAC MALARSKICH w hotelu robotniczym na Os. Przyjaźni w Poznaniu, blok nr 3.

Zakres prac malarskich obejmuje:

- malowanie klejowe ścian i sufitów — 15733 m²
- malowanie olejne jednokrotne ścian, parapetów, balustrad, krat do piwnic i innych elementów — 3745 m²
- malowanie olejne dwukrotne stolarki okiennej, drzwiowej i parapetów — 1073 m²
- malowanie olejne rur — 6128 mb
- malowanie olejne grzejników — 574 m²
- malowanie olejne urządzeń sanitarnych — 176 szt.

Termin wykonania całości prac: 31. XII. 1973 rok.

Szczegółowych informacji o składaniu ofert udziela: Dział Planowania Przedsiębiorstwa, pokój nr 129, I piętro, w terminie do 8. XI. 1973 r. w godzinach od 9 do 12.

Przetarg odbędzie się dnia 10. XI. 1973 r. o godz. 10.30 w naszej siedzibie, pokój nr 129.

W przetargu mogą uczestniczyć przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz zakłady nieuspołeczniowane.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach w pokoju nr 129, do dnia przetargu. Zastrzega się prawo wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 7861-K1

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Zakłady Elektrochemiczne zatrudniają zaraz następujących pracowników:

- inżynierów i ekonomistów z praktyką i znajomością technologii organizacji i zarządzania produkcją, na stanowiska projektantów systemów informatycznych;
- matematyków i techników na stanowiska programistów maszyn cyfrowych, posiadających praktykę w zakresie programowania.

Warunki pracy i płac do omówienia na miejscu.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia — Poznańskie Zakłady Elektrochemiczne Poznań, ul. Michała nr 43. 7820-K1

UWAGA, NOWOŚĆ!

FOTOS

SPÓŁDZIELNIA PRACY W POZNANIU

NIE

ZA POMOCĄ
PRZEPISYWANIA

ZA POMOCĄ
FOTOGRAFOWANIA

A SZYBKO
KOPIUJEMY

ZA POMOCĄ
KSEROGRAFU

UPRZEJMIE ZAWIADAMIA
O URUCHOMIENIU W DNIU 24. X. 1973 ROKU

ZAKŁADU KSEROGRAFII

w POZNANIU przy ul. Szewskiej nr 14 — telefon 514-17
ZAKŁAD ŚWIADCZY USŁUGI DLA LUDNOŚCI

W ZAKRESIE:
KOPIOWANIA NA POCZEKANIU WSZELKICH ŚWIA-
DECTW, MASZYNOPISOW, DRUKOW I SZKICOW.

7702-K1

Praca • Nauka

Przyjmę opiekunkę do
rocznego dziecka. Rycer-
ska 39c m. 7, po godz. 16.
11159g

Opiekunka do dziecka za-
raz potrzebna. Danuta Cze-
lej, Poznań, ul. Szyperska
14. 11229g

Pracownicę doświadczoną
— przyjmę zaraz. Intri-
gatornia, św. Wojciecha 2.
11177g

Księgową przyjmę pracę
do domu. Adres wskaże
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 10992g.

Matężstwo potrzebne na
stałe do prac w gospodar-
stwie, mieszkanie zapew-
nione. Maciej Jasiński —
96-100 Pamiętna, poczta
Skierniewice. 11005g

Potrzebna gosposia na 4
godziny (gotowanie). Kan-
clerska 11, Grunwald.
11007g

Probostwo w dużej wio-
sce, bez gospodarstwa, po-
szukuje pomocy domowej.
Oferty „Prasa” — Grun-
waldzka 19 dla 10990g.

Czeladnika i ucznia przy-
ję. Stolarnia, Strzelecka
13. 11143g

Przyjmę pracę spawalni-
czo-slusarską. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 11079g.

Kupno • Sprzedaż

Kupię bony PeKaO. Ofer-
ty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 10772g.

Barak składany — prze-
dam, stan dobry. Oglądać:
Mazowiecka 25, godz. 7—
17. 11237g

Sprzedam warsztat ślu-
sarsko-mechaniczny. —
Wiadomość Czarnków, Ry-
baki 7. 929p

Silnik Trabant, fabrycz-
nie nowy, okazjnie prze-
dam. Tel. 400-25. 11209g

BIURO OGŁOSZEŃ

PRZYJMUJE OGŁOSZENIA CODZIENNIE
(z wyjątkiem niedziel i świąt)

- w godzinach: 8.15 — 14.30
- w piątki godz. 8.15 — 16.30
- w soboty godz. 8.15 — 12

Adres
60-782 Poznań, ul. Grunwaldzka 19.

Sprzedam zaraz dwie ja-
łówki na wycieleniu. A-
dres wskaże „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 11004g.

Sprzedam silnik na ropę
Mercedesa 180 D, komplet-
ny ze skrzynią biegów —
bardzo dobrym stanie.
Adres wskaże „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 11080g.

Pianino markowe płyta
metalowa w bardzo do-
brym stanie oraz narze-
dzia do wyrobu sztucz-
nych kwiatów sprzedam.
Dzierżyńskiego 23 m. 3.
11021g

Sprzedam pianino, płyta
metalowa. Czarnieckiego
15 m. 35, po 16. 11049g

Sprzedam magnetofon ZK
140 T. Stan bardzo dobry.
Tel. 608-26 od godz. 16.
11011g

Motorower Simson prze-
dam. Poznań-Komandoria,
Konarskiego 22 m. 8.
10987g

Sprzedam sypialnię jasną
i meble kuchenne. Ul. Da-
browskiego 65 m. 6.
11029g

Samochody

Nysę 501, po kapitalnym
remontcie, sprzedam wzglę-
dnie w rozliczeniu zamie-
nienie na osobowy nowego
typu. Piotrowski, Poznań,
Hetmańska 22 m. 5.
10991g

Trabanta Combi nowego
— kupię. Os. Wielkiego
Października 2 m. 108.
10994g

Sprzedam Warszawę Com-
bi Ambulans, górnozawo-
rową, stan bardzo dobry.
Gniezno, Jolanty 18a.
939p

Nieruchomości

Spiesznie kupię mieszka-
nie własnościowe lub
część willi, blisko cen-
trum. Oferty z podaniem
ceny „Prasa”, Grunwaldz-
ka 19 dla 10644gpr.

Sprzedam dom w Komor-
nikach — warunek mies-
kanie. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla
10142gpr.

Zguby • Różne

Zgubiono sznur złotych
bursztynów dnia 27 bm.
przy ul. Ognik względnie
okolice. Znalazcę prosi
się o oddanie za wynagro-
dzeniem ul. Ognik 10 m. 7.
11015g

Kierowców lub osoby, któ-
re w dniu 5. VIII. br. oko-
ło godz. 6.45 jechały od
ronda Rataje w kierunku
Staroleki, proszę o skon-
taktowanie się pod „dre-
sem”: Poznań, ul. Poranek
15B m. 15. 11188g

Pracownicy poszukiwani

KOREKTORKĘ na pół etatu — zatrudni
natychmiast — Poznańskie Wydawnictwo Pra-
sowe RSW „Prasa” — Książka — Ruch”.

Zgłoszenia osobiste w Sekcji Kadr — Poznań,
ul. Grunwaldzka 19, pokój 16. 7860-K1

Fabryka Pomocy Naukowych w Poznaniu, ul.
Międzychodzka 3/5 — przyjmie zaraz:

- inż. mechanika na stanowisko konstruk-
tora,
 - technika mechanika na stanowisko konstruk-
tora,
 - st. księgową,
 - 2 palaczy c. o. z uprawnieniami.
- Warunki pracy i płacy do omówienia w Dy-
rekcji Fabryki. 7816-K1

PPH „Konsumy” w Poznaniu, ul. Dąbrowskie-
go 17 — przyjmie do pracy z terenu m. Pozna-
nia i pow. poznańskiego:

- inspektora bhp i ppoż.
 - kier. sklepu przemysłowego,
 - kucharzy,
 - pomoce kuchenne.
- Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr, pokój nr 19.
7849-K1

Poznańskie Przedsiębiorstwo Handlu Spożyw-
czego - Oddział Ogólnospożywczy — zatrudni
zaraz z terenu m. Poznania i pow. poznańskiego:

- kierownika sklepu spożywczego nr 202 —
na Osiedlu Piastowskim 58 — Rataje;
- sprzedawców na cały etat i niepełny wy-
miar godzin;

Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Osobo-
wych — pokój 505, 506, V piętro, przy ulicy
27 Grudnia nr 13. 7809-K1

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Brzezi-
nach, p-ta Słupia Wielka, pow. Środa Wlkp.,
kod 63-022 — zatrudni zaraz

- 1 RODZINĘ do pracy w chlewni, minimum
2 osoby zdolne do pracy.
- Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w biu-
rze RSP. 2811-K2

Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych
i Wodociągowo-Kanalizacyjnych w Poznaniu,
ul. Północna 14 — przyjmie zaraz do pracy na
terenie miasta Poznania następujących pra-
cowników:

- majstra do betoniarni — wykształcenie
średnie techniczne lub zawodowo-budow-
lane, mistrzowskie plus praktyka;
- magazyniera prefabrykatów wyrobów be-
tonowych — wykształcenie średnie lub
zawodowe plus praktyka.

Uwaga: Pracownikom dojezdnym przed-
siębiorstwo zapewnia zakwaterowanie w kwa-
terach prywatnych.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia
Zawodowego — w godz. od 8—14, telefon 576-21,
wewn. 15. 7805-K1

Dnia 31 października 1973 r. po ciężkich
i krótkich cierpieniach odeszła od nas na
zawsze najukochańsza i najtroskliwsza żo-
na, teściowa i babunia, przeżywszy lat 50

JADWIGA KACZMAREK

z domu GÓRSKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 3 listopada
br. o godz. 10.15 na cmentarzu junikow-
skim.

W głębokim smutku pograżeni
mąż, córka, synowie, synowa, zięć
i wnuki

Poznań, ul. Mickiewicza 5 m. 11. 11252g

W dniu 29 października 1973 roku zmarł
nagle

HENRYK KOMASA

pracownik P.T.E. „Elektromontaż”
w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 2 listopada
1973 r. o godz. 7.30 z kaplicy cmentarnej
na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego
współczucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa
współpracownicy.

11251g

† Dnia 29 października 1973 r. odeszła od
nas po cierpliwie znoszonych chorobach,
namaszczone Olejami św., ukochana, tros-
kliwa matka, teściowa, siostra, szwagierka
i babunia, śp.

IRENA BAKOWSKA

z domu KOSTKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 2 li-
stopada br. o godz. 8.40 na cmentarzu ju-
nikowskim.

W głębokim smutku pograżona
rodzina

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.
Poznań, Grobla 29 m. 4. 11191g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 29 października 1973 r. zmarła na-
sza najdroższa żona, siostra, bratowa

CZESŁAWA BARANOWSKA

z domu MICHALSKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 2 listopada
br. o godz. 14.50 na cmentarzu junikow-
skim.

W smutku pograżeni
mąż i rodzina

Poznań, ul. Bogusławskiego 19a,
dawnej Palacza 121. 11174g

Dnia 29 października 1973 r. po krótkich,
ciężkich cierpieniach zmarł mój najdroższy
mąż, kochany ojciec, teść, dziadek, zięć
i brat

TADEUSZ GROBELNY

Pogrzeb odbędzie się w dniu 2 listopada
br. o godz. 13 na cmentarzu junikowskim..

W głębokim smutku pograżona
żona z rodziną
Wawrzyniaka 15 m. 4a. 11168g

W dniu 30 października 1973 r. w Łąku-
Zdroju odeszła od nas na zawsze po cięż-
kich cierpieniach nasza najukochańsza żo-
na, córka, teściowa, siostra i babcia, w 49
roku życia, śp.

HELENA ZEH

z domu SYPNIEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 3 listopada
br. o godz. 15 na cmentarzu w Luboniu.

W smutku pograżeni
mąż i rodzina 11221g

Zawiadamiamy, że w dniu 28 paździer-
nika 1973 r. zmarł nagle członek naszej
Spółdzielni

KURT KAMIŃSKI

mistrz grawerski

W Zmarłym straciliśmy cenionego kole-
gi i wybitnego fachowca.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb Zmarłego odbył się w dniu 31.
X. br. o godz. 13.05 na cmentarzu jun-
ikowskim.

Rodzinie Zmarłego składamy serdeczne
wyrazy współczucia.

Rada, Zarząd oraz pracownicy
Spółdzielni Rzemieślniczej Złotników
i Zegarmistrzów w Poznaniu,
ul. Kwiatowa 3. 7858-K1

† Dnia 29 października 1973 r. zmarła
moja najdroższa żona, nasza najuko-
chańska matka, teściowa i babcia

ZOFIA JANKOWIAK

z domu WALCZAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 2 listopada
br. o godz. 14 na cmentarzu w Spławiu.

W głębokim smutku pograżeni
mąż, synowie, synowe i wnuczki
11169g

† Dnia 31 października 1973 r. zmarł,
opatrzone Sakramentami św., śp.

ks infułat LUCJAN HAENDSCHKE

prepozyt Kapituły Metropolitalnej Poznań-
skiej, prałat honorowy Jego Świątobliwoś-
ci Ojca św.

Obrzędy pogrzebowe: w piątek 2 listopa-
da o godz. 16 wprowadzenie zwłok do koś-
ciółka Najśw. Marii Panny; w sobotę 3 li-
stopada o godz. 10.30 msza św. w Bazylice
Archikatedralnej; o godz. 13 pogrzeb na Mi-
łostowie.

O modlitwę za duszę Zmarłego proszą

rodzina

i Kapituła Metropolitalna

11235g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
w dniu 31 października 1973 r. zmarł
nagle mój drogi mąż, ojciec, teść i dzia-
dziuś, przeżywszy lat 70

ANTONI ANIOLEK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 3 li-
stopada br. o godz. 12 na Miłostowie.

Pograżona w smutku
żona z rodziną

Poznań, ul. Płocka 5 m. 7. 11246g

† Dnia 30 października 1973 r. odszedł od
nas na zawsze, mój najukochańszy mąż,
ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 69, śp.

LEON MARCINIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 listopada
1973 r. o godz. 9.15 z kaplicy cmentarnej
na Junikowie.

W głębokim smutku pograżeni

żona, córki, syn, zięciowie i wnuki

Poznań, Fabryczna 9 m. 7. 11183g

Wszystkim, którzy wzięli udział w uro-
czystościach pogrzebowych naszego uko-
chanego męża i ojczulka, śp.

JÓZEFA JESIONA

oraz za złożone wyrazy współczucia i kwia-
ty, składają

JAK NAJSERDECZNIEJSZE
PODZIĘKOWANIE

żona i córka

11042g

† Dnia 30 października 1973 r. zmarł
przeżywszy lat 65, namaszczone Oleja-
mi św., nasz najukochańszy mąż, ojciec,
teść, brat i dziadek, śp.

MARCIN ŻUBEREK

Msza św. żałobna odprawiona zostanie
dnia 2 listopada br. w Krzyżownikach o go-
dzinie 14.15, po czym pogrzeb.

W smutku pograżona
rodzina

Poznań, ul. Pniewska 10.

† Dnia 30 października 1973 r. zmarł
nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek,
przeżywszy lat 82

WINCENTY GARSTECKI

mgr farmacji

Pogrzeb odbędzie się w dniu 2 listopada
br. o godz. 15 w Sierakowie Wlkp.,

o czym zawiadamia w głębokim smutku
pograżona

rodzina

Sieraków Wlkp., Poznań. 11201g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 31 października 1973 r. odeszła
od nas nagle po krótkich i ciężkich cierpie-
niach, opatrzone Sakramentami św., prze-
żywszy lat 66, nasza nigdy niezapomniana,
najukochańsza i droga mama, teściowa,
babcia, siostra, bratowa, kuzynka i ciocia,
śp.

HELENA DUNST

z domu KOSZARSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 3 li-
stopada 1973 r. o godz. 11 na cmentarzu
na Miłostowie.

W głębokim smutku pograżona

rodzina

Poznań, Kochanowskiego 2 m. 3,
Szczecin, Chełmno. 11223g

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
KOLEDZE

KAZIMIERZOWI ŻUBERKOWI

z powodu śmierci OJCA

MARCINA ŻUBERKA

składają

Kierownictwo i współpracownicy
Brygady Remontowo-Budowlanej
Uniwersytetu im. A. Mickiewicza
w Poznaniu.

7836-K1

LISTOPAD	Wszystkich Świętych
1	
Czwartek	Słońce: 6.24-16.14

KINA

KDF MUZA — 15, 17.30, 20 „Ostatni skok” (fr. 16 l.).
KDF PALACOWE — nieczynne.
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Simon Bolívar” (hiszp.-wł.-wenezuel. 14 l.).
BALTYK — g. 11, 15, 19 „W pustyni i w puszczy” (I i II cz. pol. 7 l.).
GRUNWALD — g. 17 „Ja wam pokażę” (NRD 11 l.), g. 19 „Układ” (USA 18 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16 „Wielkie wakacje” (fr. 11 l.), g. 18, 20.15 „Mezycznyzna, który mi się podobą” (fr. 16 l.).
MALTA — g. 16 „Zimorodek” (radz. 7 l.), g. 18, 20 „Trzeba zabić tę miłość” (pol. 16 l.).
MINIATURKA — g. 14, 16 „Paragon gola” (pol. 11 l.), g. 18, 20 „Nie bieski żołnierz” (USA 16 l.).
OLIMPIA — g. 15, 17.30, 20 „Seraffino” (wł. 16 l.).
OSIEDLE — g. 16 „Z księgi królów” (radz. 11 l.), g. 19 „Sekret” (pol. 16 l.).
PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Wódz Indian — Tecumseh” (NRD 11 l.).
PRZYJAZN — g. 15.45, 18, 20.15 „John i Mary” (USA 16 l.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Klute” (USA 18 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 15, 17, 19.30 „Homolki na urlopie” (czes. 14 l.).
SCALA — g. 16, 18, 20 „Absolut” (USA 16 l.).
WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Nocny kowboj” (USA 18 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14.45, 16.45, 18.45 „Tajemnica Aleksandra Dumasa” (czes. 14 l.).
WILDA — g. 10, 14, 18 „W pustyni i w puszczy” cz. I i II (pol. 7 l.).
WRZOS (Luboń) — nieczynne.
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Odrzyna” (USA 16 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Osiedle Wielkiego Października na Winogradach”.

DYZURY

SZPITAL: internia, chirurgia ogólna, laryngologia, neurologia — ul. Przybyszewskiego 49; chirurgia dziecięca do lat 14 — ul. Krzywielewskiego 7; okulistyka — ul. Garbary 27; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33.
Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (ul. Chelmońskiego 20): wypadki uliczne, tel. 999; nagłe zachorowania i cięższe wypadki, tel. 66-00-66.
Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu — tel. 504-93.
Miejska Lecznica dla Zwierząt ul. Grunwaldzka 248 tel. 672-414 — g. 9-21 (w nocny nagłe wypadki).
Telefon Zaufania — nr 586-87 — 522-51.
Apteki: Dzierżyńskiego 349, Dąbrowskiego 140/42, Głogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Słowiańska, Starołęcka 78 (dzwur nocne), Marcinkowskiego 11 (cała doba).

RADIO

PROGRAM I: 7.30 Moskwa z melodii i piosenka; 8.15 „Listopadowy koncert”; 9.05 Muzyka lud.; 9.30 Słynne orkiestry; 10.05 Radiowy Teatr dla dzieci młodszych „Pozytywka”; 10.35 „Muzyczny tryptyk” — folk, jazz, sweet”; 11.37 „Miedzy Ziemia a Księżycem” rep.; 12.15 „Wspomnij mnie” — melodie i piosenki sprzed lat; 13.20 „Noc na polu minowym pod Monte Cassino” rep.; 13.40 Leksykon instrumentalistów; 14.30 „Cmentarze warszawskie”; 14.50 Leksykon wokalistów; 16.05 Teatr PR „Trzecia jesień”; 16.45 W kręgu serenady; 17 Studio Młodych; „Elegia żołnierska” montaż literacko-dokument.; 17.40 Mistrzowie nastroju; 18.35 Z albumu kolekcjonera muzyki; 19.05 Muz. i aktualn.; 19.30 „Konfrontacje Summertime”; 19.53 Dobranocka; 20.15 Artysty, którzy pamiętamy; 23.10 Mel. przed północą; 0.05 Kalendarz Nauki Polskiej; 0.10 Program nocny z Bydgoszczy.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.35 Muzyka rozrywkowa; 10 „Refleksja i pamięć”; 11 Koncert muzyki popularnej; 12.05 Muzyka ludowa; 12.35 Poranne symf. muzyki klasycznej; 14 Aud. Red. Spół. 14.25 Popołudn. koncert muz. francuskiej; 15.30 Radiowy Teatr Młodych „Artur” cz. II słuch.; 16.13 Montaż opery — Giuseppe Verdi „Simone Boccanegra”; 17.40 „Chłopiec” — monodram wg opow. Ewy Lach „W dniu Wszystkich Świętych”; 18.35 Felieton aktualny; 18.50 Teatr PR — Studio Współczesne „Raport” słuchowisko Janusza Głowackiego; 20 Z muzyki romantycznej; 21.05 Muzyka rozrywkowa; 21.20 Franciszek Schubert — XIV Kwartet smyczkowy d-moll „Śmierć i dziewczyna”; 22 „Spotkanie z dziełami” fragment powieści Alexy La Munte pt. „Księża z San Michele”; 22.30 Muzyka baroku; 23.40 Koncert solistów.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.30, 18.30, 21, 23.30.

PROGRAM III: 7.30 Spotkanie z mistrzami spirituals; 8.10 Piosenki J. K. Pawlusiwicza; 8.35 Piosenki — wspomnienia; 9 „Hurażan z Nawaroni” — 19.05. pow.; 9.10 Z kompozytorskiej teki Krzysztofa Komedy; 9.35 Gdy się mówi A... aud. public.; 10 Książki niezłomne; 10.30 Głosy utracone na płytach; 10.55 Doktor Kłaczynski opowiada; 11.10 Sonety śpiewane; 11.25 Wolfgang Amadeusz Mozart — Requiem (II); 12.05 Szli nie skacząc na górach — reportaż; 12.30 Ballady w stylu folk; 12.50 Od sola do orkie-

W dowód pamięci

Dla uczczenia pamięci poległych, delegacje uczniów Szkoły Podstawowej nr 75 im. Powstańców Wielkopolskich złożyły we wtorek wiązanki kwiatów pod tablicą pamiątkową znajdującą się na budynku Klubu Oficerskiego oraz pod Pomnikiem Powstańców Wielkopolskich. Delegacjom towarzyszyli weterani Powstania Wielkopolskiego.

Natomiast w przeddzień Dnia Zmarłych, również w tych dwóch miejscach, uczniowie wszystkich klas minutą milczenia uczcili pamięć poległych. Złożyli także wiązanki kwiatów i zapalili świeczki. (a)

Nowe oblicze

ul. Słowiańskiej

Wkrótce znikną na ul. Słowiańskiej brzydkie pobocza, a drzewa, krzewy i zagospodarowane skarpy zmienią całkowicie wygląd tej dotychczas zaniedbanej pod względem zieleni arterii.

Rosnąć tu będą nieregularnymi grupami klony, włoskie topole, jarzębiny, krzewy berbersy i forsycji w różnych odmianach.

Krajobrazowy układ roślinności zlikwiduje monotonię tej typowo miejskiej ulicy, co nie wątpliwie korzystnie wpłynie na estetykę winogradzkiego osiedla. (len)

Wędrując po Poznaniu

„I czemu najsmutniej...”

Smutne, przejmujące anioły śmierci z obrazów Malczewskiego, zawieszone w tle na ścianie. Śmierci — jako ukonienja; te anioły napawają smutkiem, nie przerażają.

„Pięć wielkim żalem...” „Zaraz potem podbiegła śmierć podbiegłem jeszcze łezszym...” „Powstał cały świat ze skargi...” „Zostaniesz sam — ty sam i ciemność...”

Kochanowski. Gałczyński. Rilke. Norwid. Baczyński. Aktorka w czerwonej, obrotowanej złotem sukni. Obok — ciemna sylwetka aktora „Zaduszkiowe muzykobranie” w domu „Pod Lipami” na Winogradach. Cisza, zastuchanie, zapatrzeni dorośli, młodzież...

Nazajutrz błędę po alejach cmentarza junikowskiego. Jakież on już rozległy...

„Roman Pollak, Profesor Uniwersytetu”. U stóp mogiły składam nieśmiertelnicę. Wokół pełnego szlachetnej prostoty grobu — srebrzyste świerki. I kwiaty polskich dróg. Lubili nimi wędrować... Wspomnieniem wraca ostatnie z Nim na jednej z poznańskich ulic, spotkanie. Różnymi koleinami toczyło się wtedy moje życie. Gdy zapytany „Co pan porabia?” zacząłem się nieskładnie z siebie tłumaczyć, Profesor żywo, z tym swoim charakterystycznym, stanowczym gestem ręki przerwał mi: „Primum vivere, deinde philosophari”. „Najpierw żyć, potem filozofować”. Nad tą jakże polską mogiłą ta maksyma starożytnych Rzymian o konieczności akceptacji życia wraca do mnie z całą swą siłą.

Z trudem, tyle lat już tu nie byłem, odnajduję grób Janaka Z. Prosta, przydrożna kapliczka, jakie często w górach spotkasz. Drzewo krzyża szesniate, ale trzyma się jeszcze krzepko. Mój kolega gimnazjalny. Miał 16 lat, gdy zginął w czasie wspinaczki w Tatrach...

Jest późny wieczór, zapada już zmrok.

Na tę kwatere, trafię jednak i w ciemności. Ktoś bardzo bliski... przed wielu laty... Ustawiam na grobie lampkę, chylę głowę. Światło rozjaśnia napis na nagrobku. Jestem tu sam, wokół tylko migają gdzieś gdzieś mogiły lampki.

Sam? Czy chwila największego żalu i tęsknoty za tym kogoś kochał — bodaj na mgnienie — nam Go nie przywraca?

BRAN

stry; 13.15 Wolfgang Amadeusz Mozart — Requiem (II); 13.45 Trzy razy Django; 14.05 Pełzające — czyli literacko-muzykane opowieści; 15.00 Powracająca melodia — „My sweet Lord”; 16.15 „Podzwonne dla Rancas”; 16.45 Podobno są podobne Eva i Bożysława Kapica; 17.05 „Huragan z Nawaroni” — 20.05. pow.; 17.15 Od walców afrykańskiego do brazylijskiego; 17.40 Studia teatralne Programu III — „Małolito na drewnie” — moralitet Ingmara Bergmana; 18.30 Z zapomnianych nagrań Hanki Ordonówny i Stanisławy Nowickiej; 18.50 „Pas sagalia i fuga” — gra Big Band „Neophonic Orchestra”; 19.05 Z na grań Mieczysława Kosza; 19.20 Książka tygodnia — Jan Józef Szczępański „Oswiadczenia dawne i dawniejsze”; 19.35 Pociąg piosenek — Simon i Garfunkel; 20 „Gdy Farnasie odchodził”; 20.15 Z antologii canta flamenco; 20.30 „Cudzoziemiec” — suita Cat Stevensa; 20.55 Bluesy na organy; 21.05 Poezja Norwida; 21.25 Muzyka sakralna na Duke’a Ellingtona; 21.50 Opera tygodnia — Luigi Cherubini „Medea”; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Zespół Dżamble; 22.15 Powieść w wvd. dżw. — „Powrót z gwiazd” S. Lema — odc. 8; 22.45 Piosenki z kalendarza — listopad; 23 Miniatury poetyckie — T. Sliwaki; 23.05 Leonard Bernstein — Msza; 23.50 Na dobranoc śpiewa Magda Umer.

WIADOMOŚCI: 6, 8.30, 14, 19, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 11 — Z cyklu — „Czas i ludzie” — „Jakie będzie jutro Wenecji” — film dokum.

Na osiedlu grunwaldzkim

Wiosną zazielenią się tereny wokół domów

Wskutek powtórnego tynkowania, a zarazem ocieplania zewnętrznych ścian domów na osiedlu im. K. Świerczewskiego, zniszczeniu uległa istniejąca tu zielen. Obecnie osiedle, które ongiś należało do ładniej zagospodarowanych, przedstawia opłakany widok. Przy ustawianiu i demontowaniu rusztowań zniszczono trawniki, kwiaty i krzewy.

Odnowieniem zdewastowanej zieleni powinien zająć się wykonawca elewacji, Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2. Z braku jednak wyspecjalizowanej brygady, zlecił on te roboty Dzielnicowemu Zarządowi Budynków Mieszkalnych na Grunwaldzie.

Na części terenów od strony ul. Świerczewskiego założono już kwietniki. W głębi osiedla panuje jednak nadal bałagan. Najbardziej uciążliwa zielen przy ulicach: Modra, Jutrzenka i Świt. W sumie tereny wokół 11 tu stojących domów pozabawione są całkowicie zieleni, bo to, co zostało po przeprowadzeniu prac elewacyjnych trudno nazwać trawnikami. DZBM do zagospodarowania tych terenów przystąpi jeszcze przed nastaniem mrozów.

Renowacja zieleni na osiedlu im. K. Świerczewskiego drogo kosztuje. DZBM wyasygnował na ten cel oraz na konserwa-

cję zieleni na sąsiednim osiedlu — „Grunwald” pół miliona złotych. W porównaniu np. z zeszłym rokiem jest to kwota znacznie większa. W 1972 r. na konserwację i zakładanie nowych zieleńców w całej dzielnicy przeznaczono 230 000 zł. Ponadto w kosztach odnawiania zieleni na osiedlu im. K. Świerczewskiego partycypuje PPB nr 2.

Prace elewacyjne na wspomnianym osiedlu mają potrwać do marca przyszłego roku. Prawie w tym samym okresie ma tu zapanować ład. Oby, gdyż od chwili rozpoczęcia tynkowania domów, co nastąpiło w 1971 r. panuje tutaj wyjątkowy nieporządek. Nieustannie sygnalizują nam o tym mieszkańcy osiedla, którzy swego czasu poświęcili wiele godzin w czynach społecznych na sianie trawy, sadzenie krzewów i kwiatów. Wysiłek ich poszedł na marne.

Miejmy nadzieję, że DZBM na Grunwaldzie, który chce sprawniej uporządkować osiedle zakupił dodatkowo sprzęt m. in. traktor z podzespołami (kosiarka, spychacz itp.) nie zmieni już terminu zagospodarowania całego osiedla. Przy tych pracach, zwłaszcza wiosną tego roku, dużą pomoc okazała Międzykółkowa Baza Maszynowa z Fabianowa, używając na dłuższy okres niezbędny przy tych robotach traktor.

Od przyszłego roku na osiedlu rozpocznie się też zakładanie tzw. opasek izolacyjnych wokół domów oraz nowych płyt chodnikowych. Obecne chodniki nie spełniają swego zadania. Podczas deszczów gromadzą się na nich kałuże. Jak zapewnił DZBM prace te nie zniszczą trawników i kłombów. (a)

Po kontrolach

Więcej troski o sprawy ochrony przeciwpożarowej

Poznańska Komenda Straży Pożarnych z przedstawicielami Delegatury Najwyższej Izby Kontroli oraz Poznańskiego Zjednoczenia Budownictwa dokonała kompleksowej kontroli stanu bezpieczeństwa terenów inwestycji i przedsiębiorstw budowlanych.

Poprzednie wykazywały sporo niedociągnięć — ostatnia natomiast pozwala stwierdzić, że sytuacja uległa dostrzegalnej poprawie, w szczególności w poznańskich przedsiębiorstwach budowlanych nr 2, 3 i 5, gdzie w zasadzie wykonalno wszystkie zalecenia p kontrolne.

Nie wszędzie jednak przedstawicieli Służby Zapobiegania Pożarom PKSP są właściwie rozumiane. W Poznańskim Przedsiębiorstwie Budowlanym nr 4 trzeba było uciec się do nałożenia grzywny, aby wymóc na dyrekcji tego przedsiębiorstwa wykonanie 16 punktów zaleceń p kontrolnych.

Znacznie gorzej przedstawia się sytuacja w Poznańskim Przedsiębiorstwie Budownictwa Lądowego i Wodno-Inży-

Kto go zna?

30 września br. w pobliżu dworca PKP Warszawa — Powiśle wpadł pod pociąg piosenkarz śmierć na miejscu młody mężczyzna o nieustalonej tożsamości.

Rysopis: lat około 20, wzrost 173 cm, średnia budowa ciała, włosy długie ciemnobłond, kędzierzawe, uszy średniej wielkości, twarz szczupła pociągła, nos szeroki lekko garbaty, uśmiech pełny. Ubranie w szary sweter zapinany na małe guziki metalowe, granatowa koszula w białe paski, żółta podkoszulka, granatowe spodnie z tek asu, półbuty beżowe dziurkowane obyte brązowym zamkiem.

Osoby mogące udzielić informacji ułatwiających ustalenie tożsamości zmarłego, proszone są o skontaktowanie się z Komendą Dzielnicową MO Warszawa Śródmieście ul. Waliców 15 pok. 50 tel. 45-61-47 lub z najbliższym posterunkiem MO. (PAP)

250 numerów

„Tygodnika Żakowskiego”

W I Liceum Ogólnokształcącym im. K. Marcinkowskiego w Poznaniu wydano już 250 numerów osobliwej gazety — „Tygodnika Żakowskiego”.

Zaczęło się skromnie. Na jednym z obozów szkolnych w 1966 roku wydawano „Głos obozowy”. Nikt nie przypuszczał, że tych 10 numerów stanie się załazkiem „pras-

uczyciel liceum Gerard Sowiński. Dyrektor liceum Czesław Skrzypek powiedział nam, że „Tygodnik Żakowski” jest jedną z najlepszych form pracy z uczniem ambitnym i zdolnym. Redaktorem „Tygodnika” życzymy ostrego pióra i wielu sukcesów na dziennikarskiej nwie. (ego)

Na zdjęciu: kolegium redakcyjne



Fot. — M. Strenk

echa naszych publikacji

Mleko powinno być cały dzień

Poznańska Spółdzielnia Spożywców „Społem” szybko zareagowała na naszą publikację pt. „Chodź, mleko, — Brak koordynacji”. („Głos” z 19 października). Przypominamy, że w notatce chodziło o niezbyt uzasadnione braki mleka w rejonie pl. Waryńskiego.

Dyrekcja PSS, której podlega SAM spóżywczy przy wspomnianym placu, stwierdziła, że w związku z zamknięciem tej placówki 18 ub. m. jej kierownik oświadczył, iż powiadomił sąsiednie sklepy, by zwiększyły one ilości zamywanego mleka i mleka. Zarazem PSS zawiadomiła nas, że uzgodniono z Poznańską Spółdzielnią Mleczarską, iż sklep przy pl. Waryńskiego powinien posiadać mleko i napoje mleczne w ciągu całego dnia. Do tego zobowiązano także kierownika placówki. Zarazem wyjaśniono nam, że ewentualne straty z tytułu niesprzedanego mleka pokrywa PSS, a nie — jak wyjaśnia się to klientom — personel sklepu.

Na marginesie wyjaśnienia dyrekcji PSS wypada nam tylko dodać, że placówka przy pl. Waryńskiego np. 29 ub. m. nie miała mleka w sprzedaży już o godz. 12, a 30 ub. m. — o 13. Gdzie zatem wypełnianie poleceń kierownictwa Spółdzielni? (o-p)

Jak dojechać na cmentarze?

Czterdzieści dodatkowych autobusów MPK będzie dzisiaj przewozić pasażerów na cmentarze w Junikowie i Miłostowie. Przystanek do Junikowa jak zwykle zlokalizowano na pl. Wypiańskiego, a do cmentarza na Miłostowie — przy Muzeum Narodowym, na al. Marcinkowskiego. Cena biletu — 3 zł.

Od godziny 10 wszystkie tramwaje jadące ul. Grunwaldzką w kierunku cmentarza, będą kończyły bieg na peli w Junikowie. Wprowadzona zostanie dodatkowa linia z al. Marcinkowskiego do Junikowa. „Siódemka” będzie jeździć do Deba. Od godziny 11 do wieczora będą również kursować tramwaje linii „1” i „12”.

6 „taksimikrobosów” wspomoże komunikację do obu największych poznańskich cmentarzy — ze Starego Rynku i z Rynków: Łazarzskiego i Jeżyckiego.

Uwaga kierowców: Dzisiaj od godziny rannych do 19 ul. Gnieźnieńska, wiodąca do cmentarza na Miłostowie będzie jednokierunkowa — od skrzyżowania z ulicami: Gdwińska i Krafczowa do skrzyżowania z Bałtycka. Ruch w kierunku miasta skierowany zostanie ul. Bałtycka (Bałtycka pozostanie dwukierunkowa).

Ulice dojazdowe do cmentarzy zostały na dzień dzisiejszy specjalnie oznakowane. Ze względu na duży ruch, konieczne jest bezwzględne przestrzeganie zakazów parkowania — milicja zmuszona będzie surowo karać kierowców pozostawiających samochody w miejscach niedozwolonych. Przy wszystkich cmentarzach przygotowane dodatkowe place postojowe dla samochodów i wydzielono parkingi dla taksówek.

Mimo dnia świątecznego, większość stacji benzynowych w Poznaniu czynna będzie przez cały dzień. (tt)

INFORMUJEMY

Spoleczne Ognisko Artystyczne zawiadamia, że w piątek o godz. 18 w sali 102 Pałacu Kultury rozpoczyna się kurs tańca towarzyskiego. Zgłoszenia na miejscu. Tel. 650-41, wewn. 105

Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej zawiadamia, że przyjmuje jeszcze zgłoszenia na Roczne Studium z zakresu marksistowskiego religioznawstwa. Zajęcia odbywają się w każdy piątek w godz. od 16-19, ul. Woźna 12.